



**Mijają cztery lata, odkąd odeszła od nas generał profesor Elżbieta Zawacka. Mszą i złożeniem kwiatów na grobie uczciliśmy, 10 stycznia 2013 roku, pamięć Honorowej Obywatelki Torunia, która do końca życia służyła Polsce, założonej przez siebie fundacji historycznej i ukochanemu Toruniowi.**

Jak co roku w rocznicę śmierci gen. Elżbiety Zawackiej, 10 stycznia 2013 roku w kościele garnizonowym pw. św. Katarzyny została w jej intencji odprawiona Msza św. To właśnie w tej świątyni znajduje się tablica upamiętniająca Honorową Obywatelkę Torunia, odsłonięta 19 marca 2009 roku - w dniu jej 100. urodzin, których już nie doczekała.



Po nabożeństwie nastąpiło złożenie kwiatów na grobie generał prof. Zawackiej na cmentarzu św. Jerzego. Miasto reprezentowała delegacja z prezydentem Torunia Michałem Zaleskim, przewodniczącym Rady Miasta Torunia Marianem Frąckiewiczem i wiceprzewodniczącym Rady Miasta Andrzejem Jasińskim.

Wczoraj Gimnazjum Nr 2 przy ul. Pająkowskiego w Toruniu dołączyło do licznego grona szkół i instytucji noszących imię wybitnej Polki i torunianki. Są to: toruńska Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, badająca dzieje Armii Krajowej i Wojskowej Służby Kobiet, której była główną inicjatorką i współzałożycielką, Biblioteka Pedagogiczna przy ul. Dąbrowskiego, Zespół Szkół Ekonomicznych przy ul. Grunwaldzkiej i Szkoła Podstawowa nr 27 w Kaszczorku. Warto wspomnieć, że Pani Generał - legendarna kurierka Komendy Głównej AK z okupowanej Warszawy do rządu w Londynie - została też upamiętniona wśród głównych bohaterów ekspozycji Muzeum Powstania Warszawskiego. Jest też patronką Szkoły Podoficerskiej Wojsk Lądowych w Zegrzu. Zgodnie z deklaracją Rady Miasta Torunia imię Elżbiety Zawackiej będzie też nosił powstający nowy most drogowy przez Wisłę.



**Prof. ELŻBIETA ZAWACKA** była rodowitą torunianką, żołnierzem i kurierką Armii Krajowej i jedną z dwóch Polek ze stopniem generała brygady. Pod pseudonimami "Zelma", "Sulica" i "Zo" wypełniła ponad sto niebywale trudnych misji kurierskich. Wielokrotnie nielegalnie przekraczała granice przenosząc wiadomości i meldunki. Do legendy przeszedł jej najstłynniejszy rajd poprzez Niemcy, Austrię, Francję i Hiszpanię do Rządu RP w Londynie. To z tej misji powróciła do kraju jako "cichociemna", na własną prośbę skacząc na spadochronie do okupowanego kraju 10 września 1943 r. Pełniła funkcję zastępcy szefa "Zagrody" - Działu łączności zagranicznej Oddziału V Sztabu Komendy Głównej AK. Po upadku powstania warszawskiego nadal działała w służbie Państwa Podziemnego u boku gen. Okulickiego. Dostarczyła do Szwajcarii pierwsze szczegółowe meldunki o sytuacji w kraju po upadku powstania.

Po wojnie w 1951 roku została aresztowana przez Urząd Bezpieczeństwa i z 10-letnim wyrokiem osadzona w więzieniu. Wyszła na wolność w 1955 r. Powróciła,

wciąż dyskryminowana, do pracy w szkole w Sierpcu i Toruniu. Po uzyskaniu doktoratu nauk humanistycznych w 1965 r., pracowała jako adiunkt, a po habilitacji (1973 r.) jako docent andragogiki Uniwersytetu Gdańskiego, skąd przeniósła się do rodzinnego Torunia, gdzie do 1978 r. była pracownikiem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Na skutek represji SB i likwidacji jej zakładu andragogiki musiała jednak przedwcześnie odejść z uczelni. Mimo to nie zrezygnowała z pracy dla kraju. Zaczęła gromadzić dokumenty i pamiątki związane z Armią Krajową. Dziełem jej życia była założona w Toruniu Fundacja, badająca historię Armii Krajowej ze szczególnym uwzględnieniem roli kobiet w dziejach II wojny światowej.

Zmarła 10 stycznia 2009 r., na kilka dni przed swoimi setnymi urodzinami, pogrążając w żalu Toruń, liczne grono swoich przyjaciół i współpracowników. W jej pogrzebie uczestniczyły tysiące torunian, przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych, dyplomaci, grupa jej koleżanek i kolegów z AK, którzy przyjechali z całego świata. Została pochowana 17 stycznia 2009 r. na cmentarzu św. Jerzego w honorowej asyście wojskowej.

- [Go back](#)
- [Share on: X](#)
- [Share on: FB](#)
- [Print](#)
- [PDF](#)